

*Jolanta Klimek, Małgorzata Nowak
Lublin
jolanta.klimek@gmail.com*

„Język pisarzy jako problem lingwistyki” – ogólnopolska konferencja naukowa

Warszawa, 3-5 grudnia 2007 r.

W dniach 3-5 grudnia 2007 r. odbyła się w Warszawie ogólnopolska konferencja naukowa „Język pisarzy jako problem lingwistyki”. Organizatorem przedsięwzięcia była Katedra Współczesnego Języka Polskiego Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Referenci reprezentowali ośrodki naukowe z: Białegostoku (UwB), Gdańska (UG), Katowic (UŚ), Kielc (UŚ), Krakowa (IJP PAN), Lublina (KUL, UMCS), Nowego Targu (PPWSZ), Poznania (UAM), Rzeszowa (UR), Szczecina (USz), Warszawy (UKSW, UW), Zielonej Góry (UZ).

Podczas trzydniowych – co warto podkreślić – w całości plenarnych obrad przedstawiono 26 referatów, nad którymi następnie odbyły się wnikliwe dyskusje, ujawniające nierzadko konieczność dalszego, pogłębionego studiowania idiolektów czy uściślenia terminologii. Podkreślić należy też interdyscyplinarny charakter konferencji – co zaznaczali w słowie wstępnym dyrektor Instytutu Filologii Polskiej UKSW prof. Tomasz Chachulski, a w słowie zamykającym spotkanie prof. Elżbieta Janus. Przejawem takiego spojrzenia na język osobniczy były rozważania nad kwestią wykorzystywania badań idiolektalnych w ujęciu językoznawczym przez historyków i teoretyków literatury. Jak bowiem pokazywały kolejne wystąpienia, ostre rozgraniczenie na tematy „językowe” i „literackie” nierzadko było niemożliwe do przeprowadzenia.

Referenci w swoich wystąpieniach podejmowali z jednej strony próby syntez i uogólnień dotychczasowej refleksji naukowej nad idiolektami, z drugiej przedstawiali całościowe lub aspektowe (wybrane tropy lub kategorie stylistyczne) analizy języka autorów na przykładzie konkretnych tekstów. W poszczególnych opisach wykorzystano podstawowe metodologie znamienne dla naukowej refleksji nad językiem osobniczym. Można przyjąć, iż ów metodologiczny przegląd miał także aspekt dydaktyczny – wystąpieniom wytrwale przysłuchiwali się bowiem studenci polonistyki UKSW. W sprawozdaniu podejmujemy próbę typologii przedstawianych zagadnień, przez co odchodzimy od chronologicznego porządku wystąpień.

1. Charakter cennych metodologicznie syntez miały wystąpienia Anny Kozłowskiej, Jadwigi Puzyniny i Ewy Sławkowej.

Kozłowska w referacie „Problemy z *idiolektem*” przedstawiła dotychczasowy stan badań nt. tytułowego pojęcia, konfrontując językoznawcze, stylistyczne i teoretyczno literackie ujęcia problemu. Referentka odniosła się także do pojęcia *idiostylu* i różnych metod opisu języka osobniczego (językowo-stylistycznych, statystycznych, socjolingwistycznych, kognitywnych, leksykologicznych).

Wystąpienie Puzyniny pt. „Językoznawca jako interpretator tekstów poetyckich” dotyczyło historii badań (począwszy od Jacobsona), i perspektyw, jakie otwiera kognitywizm. Jadwiga Puzynina omówiła zakresy występowania interpretacji językoznawczej, a także przedstawiła zalety tejsze. Zdaniem referentki, językoznawcy są bardziej wyczuleni np. na ironię i wieloznaczność wypowiedzi, a w parze z wnikliwym odczytem działa idzie łatwość jego osadzenia w wielu kontekstach.

Kwestie związane z metodologią polskich badań idiolektów przedstawiła w otwierającym konferencję referacie pt. „O różnych sposobach językoznawczej refleksji nad językiem artystycznym” Ewa Sławkowa. W kontekście trzech teorii języka – przedstrukturalizmu, strukturalizmu i poststrukturalizmu – omówione zostały różnice pomiędzy językiem artystycznym, językiem tekstu a językiem pisarzy i ich specyfika, nakazująca swoistą postawę badawczą.

2. Problematyka semantycznej interpretacji tekstu stanowiła oś konstrukcyjną wystąpień: Jolanty Kowalewskiej-Dąbrowskiej, Beaty Kuryłowicz, Artura Rejtera i Ryszarda Tokarskiego.

Kowalewska-Dąbrowska w wystąpieniu „Rola konotacji semantycznych w interpretacji tekstu poetyckiego”, na przykładach z twórczości H. Poświętowskiej, A. Kamińskiej i J. Twardowskiego, podjęła kwestię tekstowej roli metafor pojęciowych. Analizy referentki skupiły się na obrazowaniu *serca* w języku i skonfrontowaniu go poetycką wizją wybranych twórców. Metafory serca Kowalewska-Dąbrowska uporządkowała w trzy podstawowe grupy-profile: profil anatomiczny (ciało pojemnik na narząd), profil psychologiczny szeroki (serce pojemnik dla uczuć) i profil psychologiczny wąski (serce pojemnik na miłość). Badania wykazały tekstowe nakładanie się poszczególnych profili oraz odrębności idiolektalne poetów.

Wystąpienie Kuryłowicz – „Konotacje lilii motywowane barwą kwiatów w poezji Jana Kasprowicza” – pokazało zagadnienia charakterystyczne dla metodologii lingwistyki kulturowej. Referentka omówiła zarówno konotacje o wysokim stopniu konwencjonalizacji, jak białość (lilia jako wzorzec dla barwy białej) oraz konotacje nieregularne, tekstowe, jak śmierć czy zmysłowość (dla lilii czerwonej). Z analizy

tekstów przeprowadzonych przez referentkę wypływa wniosek, iż białość uznać należy za najbardziej utrwaloną w polszczyźnie cechę konotacyjną lilii (ma białe kwiaty); wysoką rangę mają też w języku i tekstach takie cechy jak: czystość, niewinność, dziewictwo, świętość.

Rejter w wystąpieniu „Poetyckie monografie Daniela Naborowskiego – przykład barokowej wielobarwności” przedstawił analizę dwóch utworów Naborowskiego *Róża* i *Cień*, pokazując na ich przykładzie kwestie związane z konotacją i cechami prototypowymi. Dla *róży* te cechy mają związek z sensualistycznym obrazem świata, i tak w tekstach dominuje kolor czerwony bądź różowy. Mocno zaznacza się także kulturowa konotacja ‘królowa kwiatów’, a w symbolice chrześcijańskiej ‘atrybut Maryi’. Poetyckie profilowanie *cienia* ukazuje go jako motyw wanitatywny, związany z ogólnometafizyczną refleksją nad niestałością świata.

Tokarski w referacie pt. „Znaczeniowa otwartość tekstu artystycznego a paradygmaty badawcze semantyki” omówił ewolucję badań semantycznych tekstów literackich (metodologia badań opisu semantycznego, ewolucja pojęcia konotacji semantycznej, ewolucja metodologii badań semantycznych) i skupił się na szansach, jakie daje językoznawcy tekst literacki. Podobnie jak J. Puzynina, Tokarski zwrócił uwagę na to, że tekst jako fakt kulturowy wymaga osadzenia w szerokim kontekście – także pozajęzykowym. Referent podkreślał, że należy pamiętać również o tym, iż tekst artystyczny nowymi aktami mowy przekazuje niestandardową wizję świata, nierzadko przełamując przy tym standardy języka potocznego.

3. W nurcie właściwym dla metodologii kognitywnej utrzymane były referaty Ewy Masłowskiej oraz Małgorzaty Rybki i Jolanty Sławek.

Masłowska przedstawiła referat z pogranicza językoznawstwa i etnologii – „Dziwożony i inne straszne baby z językowego obrazu świata u Bolesława Leśmiana”. Referentka omówiła wygląd, cechy psychiczne i fizyczne, czas, miejsce i zakres działania oraz atrybuty trzech postaci kobiecych obecnych w *Klechdach polskich* Leśmiana. Ta zaś analiza skonfrontowana z ludową wizją świata demonicznego pozwoliła ustalić, że *dziwożona*, *wiedźma* i *majka* przedstawione przez Leśmiana w pewnych tylko rysach odpowiadają ich prototypom obecnym w wierzeniach ludowych. Językowy obraz świata staje się tym samym twórcy poddającym się kreacji twórcy, nabierając charakteru użytkowego.

Rybka i Sławek w referacie „Językowy obraz człowieka w poezji Jana Twardowskiego” wyodrębniwszy możliwe zróżnicowania językowego obrazowania *człowieka*, omówiły profil egzystencjalny, religijny i etyczny. Referentki zwróciły uwagę na brak w twórczości Twardowskiego *człowieka* w aspekcie: biologicznym, społecz-

nym czy politycznym. W poezji tworzonej z perspektywy wiary relacją dominująca jest relacja człowiek – sacrum.

4. Analiza leksykalno-stylistyczna tekstu literackiego była przedmiotem wystąpień znacznej części referentów. Wystąpienia poświęcone były tak kompletnym dziełom literackim, jak i wybranym aspektom tekstu literackiego: kompozycyjnym, stylistycznym czy językowym.

Henryk Duda – „Gdy adept lingwistyki zostaje pisarzem i badaczem literatury. Uwagi o gawędach Jacka F. Brzozowskiego pt. *Świętokrzyska zapaska* (Lublin 2007)” – zajął się głównie problemem literackiego przetwarzania wiedzy lingwistycznej. Punktem wyjścia był tu debiutancki artykuł autora *Świętokrzyskiej zapaski – Nazwy geograficzne wsi Korytnica w województwie świętokrzyskim*. Analiza „gawęd” dotyczyła kwestii fonetycznych, leksykalnych, syntaktycznych. Referent podjął także problem gier słownych oraz obecności w tekście skrzydlatych słów.

Jolanta Klimek w referacie „Językowo-stylistyczna analiza konstrukcji *Roksolanek* Szymona Zimorowica” poruszyła niezbyt częste w badaniach idiolektalnych kwestie metryki utworu, warstwy rymowej i gramatyczności rymów. Oparte w dużej mierze na badaniach statystycznych wystąpienie konfrontowało dane dotyczące *Roksolanek* z obiegowymi opiniami na ich temat. Przedstawiona analiza metryki i budowy rymów pozwoliła uchwycić artystyczne powinowactwa Zimorowica m.in. z Janem Kochanowskim, barokową poezją dworską, z drugiej zaś pokazała, w czym Szymon Zimorowic nie odbiegał od poetyki swego kręgu społecznego – mieszczaństwa.

Dorota Szagun w referacie „Cechy leksykalno-stylistyczne w *Pieśni z pieśni* Kornela Ujejskiego” poddała komparacji tekst romantyczny z jego wcześniejszą biblijną wersją w przekładzie Jakuba Wujka. Efektem tych dociekań było ustalenie stopnia modyfikacji tekstu bazowego. Okazało się, że Ujejski uwspółcześnił pod względem językowym wersję Wujka, lecz nie usunął wszystkich archaizmów, korzystając z nich, gdy to uzasadnione stylistycznie. Romantyczna wersja odbiega od renesansowej także stopniem nasycenia orientalizmami. Ujejski, częściej niż Wujek posługiwał się obrazowaniem wschodnim, wplatał obce nazwy własne i pospolite i stosował ich pisownię zbliżoną do oryginalnej. „Pieśń z pieśni”, mimo iż wykazuje rodowód biblijny, pozbawiona jest poetyzacji biblijnej – w jej miejsce pojawia się sztafaż romantyczny. Wszystkie te cechy pozwalają traktować tekst Ujejskiego jako poetycką parafrazę *Pieśni nad pieśniami* Wujka, a nie kolejny poetycki przekład tekstu biblijnego.

Do wybranych kategorii (komizm) i cech stylistycznych (porównanie, metafora, peryfraza, poetyzm, synonim, neologizm) nawiązywały kolejne wystąpienia.

Językowymi wykładnikami komizmu w tekstach literackich zajęli się Wojciech

Kudyba („Komizm językowy w poemacie Tomasza Różyckiego *Dwanaście stacji*”) i Tomasz Korpysz („Komizm językowy w pismach Cypriana Norwida. Uwagi”).

Kudyba omówił dowcip językowy przejawiający się na trzech płaszczyznach tekstu. W warstwie składniowej wyróżnił: konstrukcje retoryczne, liczne nawiązania, podwójne dopełnienia, tautologie i redundantne superlatywy. Na płaszczyźnie leksykalnej komizmowi służą u Różyckiego: słownictwo medyczne, techniczne oraz archaizacja. Efekt dowcipu w poemacie osiągnięty bywa także za sprawą kontrastów stylistycznych: łączenia stylu wysokiego z niskim i wysokiego wulgaryzmami.

Korpysz, omówiwszy płaszczyzny występowania komizmu u Norwida (komizm postaci, sytuacyjny i językowy), skupił się na ostatnim z nich. Szczegółowo zostało omówionych 10 źródeł komizmu językowego: słowotwórstwo (*sobosłowie*, *Peryfrazowicz*), polisemia, homonimia, frazeologia, nagromadzenia i powtórzenia, stylistyka, onomatopeja, rym, metajęzyk, metatekst. Przedstawiony w referacie materiał pokazał, że komizm u Norwida („sfinksa polskiej poezji”) ma nie tylko budzić śmiech, ale i wywoływać uśmiech i pobudzać do refleksji.

Porównaniom poświęcone zostały wystąpienia: Doroty Kozaryn („Porównanie w *Żywocie człowieka poćwięgo* Mikołaja Reja”), Małgorzaty Nowak („O stylu *Boga-Człowieka na ziemskim padole* Anastazji Staśko. Porównania”) i Karoliny Ruty („Porównanie jako jednostka stylistyczna tetralogii *Jeżus z Nazarethu* Romana Brandstaettera”).

Kozaryn rozpatrywała porównanie Reja jako wyznacznik sztuki oratorskiej i języka poetyckiego. Przedmiotem omówienia było 198 konstrukcji porównawczych ujętych w zbiory jednoskładnikowe i grupy (porównania dwu- i trzyskładnikowe). Uwaga referentki skupiła się także na tekstowym wykorzystaniu porównań – porównania jako składnik złożonych figur stylistycznych (paralele, antytezy).

Nowak analizowała porównania w języku ludowej poetki Anastazji Staśko. Materiał referentka wydobyla z poetyckiej parafrazy ewangelii. Tworzyło go 109 jednostek omówionych ze względu na budowę (typ łącznika) oraz semantykę (źródła komparatów). Charakter tekstu źródłowego narzucił podział na biblijne i indywidualne, w których ujawnić się mogą idiolektalne właściwości użytkowników języka. Znamioną cechą poetyki Staśko, jak wykazała referentka, jest nie indywidualizm, lecz szablonowość komparacji – przejście porównań z języka potocznego.

Ruta po metodologicznym przeciwstawieniu porównań utartych porównaniom swobodnym skupiła się na komparacjach swobodnych, gdyż te uznać można za istotne w badaniu cech stylistycznych autora. Referentka zwróciła uwagę na uwidocznione na różnych płaszczyznach semickie źródła poetyki Romana Brandstaettera. Np. w omawianym tekście w określającym członie komparacji często pojawiają się realia

typowe dla ziemi palestyńskiej – świat zwierząt, roślin, zjawiska atmosferyczne. Porównania paralelne tworzone za pomocą łączników *tak... jak, jak... tak* z kolei wpisują się w zbiór właściwych dla hebrajszczyzny syntaktycznych kompozycji symetrycznych. Zdaniem referentki, porównania w omawianym utworze rozpatrywać można zarówno jako środek właściwy dla języka religijnego, jak też za cechę konstytutywną poetyki semickiej (mowa porównań i obrazów).

Stanisław Cygan w bogatym w materiał przykładowy wystąpieniu „Metafory ze świata roślin w utworach Stefana Żeromskiego” przedstawił próbę typologii ulubionego środka poetyckiego Żeromskiego, służącego kreacji krajobrazu wewnętrznego. Poszczególne przenośnie referent kwalifikował do grup: metafor opisująco-realistycznych, emocjonalnych, synestezyjnych, animizacji i personifikacji, peryfrastycznych oraz apozycyjnych.

Joanna Rychter w referacie „Peryfrazy w lirykach Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej” przedstawiła wyniki analizy 218 peryfraz z zakresu świata przyrody w poezji Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. Pod względem stylistycznym peryfrazy zostały podzielone na trzy grupy: eufemizmów, synonimów i animizacji. Tematycznie referentka uporządkowała materiał, stosując porządek wertykalny i wydzielając omówienia: nieba, ziemi i podziemi.

Jednym z wyznaczników idiolektu jest stosowana przez twórcę siatka leksykalna. Analiza leksykalnych środków stylistycznych – poetyzmów i synonimów – była dominantą wystąpień Joanny Gorzelanej („Użycie poetyzmów przez Jana Pawła Woronicza w *Zjawieniu Emilki...*”) i Joanny Duskiej („Synonimia w *Phenomenach* Jana Kochanowskiego). Grażyna Filip i Maria Krauz („*Sennowładztwo wody, kontrrszepty w wielkoszybył oknie, czyli o grach słowotwórczych Stefana Żeromskiego*”) zajęły się neologizmami Stefana Żeromskiego.

Gorzelana w multimedialnej prezentacji w perspektywie historycznojęzykowej ukazała funkcjonowanie poetyzmów w *Zjawieniu Emilki...* Woronicza. Wydzielone przez referentkę poetyzmy stylistyczne zostały skonfrontowane z danymi słownikowymi (Troca, Lindego) i opiniami krytycznoliterackimi epoki (Rzewuskiego, Dudzińskiego, Włodka, Brodzińskiego). Drugą grupę analizowanych poetyzmów stanowiły poetyzmy semantyczne, które podzielone zostały na kilka grup znaczeniowych: nazwy przedmiotów konwencjonalnych, nazwy odnoszące się do zjawisk przyrody, nazwy elementów świata pozaziemskiego, nazwy z zakresu sacrum, nazwy części ciała, nazwy klejnotów i drogich kamieni, nazwy odnoszące się do stroju. Najmniej liczna okazała się grupa poetyzmów okazjonalnych, stanowiących indywidualny wkład Woronicza do języka poetyckiego. J. Gorzelana pokazała funkcjonowanie poetyzmów w dwóch płaszczyznach: literackiej (stylistyczne i leksykalne), koniecznej

do odtworzenia przez odbiorcę tekstu, oraz nadawczo-odbiorczej (okazjonalizmy), w której twórca ujawnia się poprzez stosowane przez siebie indywidualizmy.

Duska poddała analizie *Phenomena* Jana Kochanowskiego w konfrontacji z ich łacińskim pierwowzorem. Referentka skupiła swoją uwagę na synonimii, by na jej podstawie ustalić stopień oryginalności czarnoleskiego poety.

W wystąpieniu Filip i Krauz ze względu na ogrom materiału analizie poddane zostały wyłącznie rzeczowniki z *Przedwiośnia*. Wśród nich, stosując klasyfikację słowotwórczą, referentki wydzieliły: formacje transpozycyjne (np. *zmoskwiczenie*, *simplistyczność*, *zburzyszcze*, *polepszyście*, *wypędek*), ekspresywne (zdrobienia i spieszczenia), oraz prefiksalne (*kontrszepty*, *superpruderia*, *współmilośnica*). Wystąpienie to pokazało równocześnie konieczność doprecyzowania terminu *gra językowa*, gdyż nie wszystkich przekonało jego definiowanie jako ‘każde formalne i semantyczne przekształcenie formy wyrazu skutkujące nadaniem mu nowego znaczenia’.

5. Tekstowymi funkcjami tradycyjnych środków retorycznych w swoich wystąpieniach zajęły się Anastazja Seul („Artystyczne wartości wypowiedzi Jana Pawła II do Polaków”) i Magdalena Smoleń-Wawrzusiszyn („O stylu prozy retorycznej Jana Śniadeckiego”).

Przedmiotem opisu podjętym przez Seul była retoryka Karola Wojtyły, materiał pochodził z różnogatunkowych form wypowiedzi. Referentka wykazała umiejętne łączenie przez papieża stylistyki biblijnej z retoryką grecko-rzymską, swoiste spotkanie w wypowiedziach papieża artystycznego i teologicznego aspektu słowa. A. Seul podkreślała, iż piękno słowa Jana Pawła II kształtowane było przez polski romantyzm.

Smoleń-Wawrzusiszyn skupiła się na dyrektywności jako jednej z cech stylowych obecnych w prozie perswazyjnej. Przejawy dyrektywności analizowane były z jednej strony w perspektywie nadawczo-odbiorczej jako ujawniane wprost lub pośrednio przez Śniadeckiego w pismach publicystycznych i zagajeniach, z drugiej zaś – w perspektywie tekstowej. Tutaj referentka przedstawiła mechanizmy oddziaływania na odbiorcę za pomocą środków językowych: morfologicznych, składniowych i leksykalnych. Co warte podkreślenia, mimo iż najczęściej mamy do czynienia z dyrektywnością pośrednią i zakamufłowaną, to nie można mówić o manipulowaniu odbiorcą przez Śniadeckiego, lecz o stosowaniu przezeń perswazji.

6. Swoje miejsce podczas warszawskich obrad nad idiolektem zajęła także onomastyka, i tu również w wystąpieniach uzupełniały się spojrzenia syntetyczne i analityczne. Referat Ewy Wolnicz-Pawłowskiej „Polska onomastyka literacka na tle słowiańskim” miał charakter sprawozdawczy. Referentka przedstawiła podstawowo-

we opracowania określonych grup nazw własnych oraz literackie funkcje kategorii nomina propria.

Anna Dąbrowska-Kamińska z kolei w referacie pt. „Funkcje nazw własnych w literaturze (na wybranych przykładach)” podjęła analizę literackich antroponimów. Referentka scharakteryzowała nazwy osobowe (imiona, nazwiska, przezwiska) zawarte w utworach pisarzy-miłośników Warszawy Stefana Wiecheckiego (Wiecha) i Leopolda Tyrmanda. Materiał badawczy pochodził z powieści *Cafe „Pod Mino-gą”* oraz *Zły*. W odniesieniu do pierwszego utworu przeciwstawiono onimy *Zapiecka* i *Kozich Dupek*, w przypadku drugiego *osoby* skontrastowano ze *światem przestępczym*. Autorka referatu wykazała nie tylko znajomość metodologii onomastycznej, ale także doskonałą znajomość gwary warszawskiej. Mistrzowskie przedstawienie niegdysiejszego języka z bazaru Różyckiego (reklama maści na szczura) zachwydziło i rozbawiło słuchaczy.

Sumując warszawskie spotkanie, należy stwierdzić, iż mimo że historia badań idiolektów ma w nauce polskiej długą i bogatą tradycję, postulaty badawcze sformułowane przed laty przez Zenona Klemensiewicza („Jak badać język osobniczy” z 1961 r.) wciąż pozostają aktualne, zmieniły się jednak metody badawcze i oczekiwania wobec rezultatów badań. Owocem spotkania ma być tom pokonferencyjny. Publikacja, zapowiadana na rok 2008, powstaje pod redakcją pomysłodawców i organizatorów spotkania – Anny Kozłowskiej i Tomasza Korpysza.